

Podczas pandemii dziennikarstwo zastąpiła propaganda

21 maja 2023

Była dziennikarka Canadian Broadcasting Corporation (CBC), Marianne Klowak, zeznając przed National Citizen's Inquiry (NCI) powiedziała, że CBC nie przedstawiało pełnego obrazu sytuacji podczas pandemii, zakazując dziennikarzom pisanie o szkodliwości lockdownu, skutkach ubocznych szczepień i protestach przeciwko nakazom szczepień.

„Wiem, że od publicznego nadawcy oczekuje się mówienia prawdy, ale przestaliśmy to robić” – powiedziała Klowak. Materiały przygotowywane przez nią były niejednokrotnie blokowane i miała wrażenie, że zasady zmieniły się z dnia na dzień.

National Citizen's Inquiry (NCI) to inicjatywa obywatelska niezależna od rządu, która zajmuje się zbadaniem, jak restrykcje pandemiczne wprowadzane przez różne poziomy władzy wpłynęły na Kanadyjczyków w kategoriach zdrowia, podstawowych praw i wolności, dobrostanu społecznego i dobrobytu gospodarczego.

Klowak pracowała w CBC przez 34 lata, do grudnia 2021 roku. Redaktorzy nie pozwolili jej napisać np. o protestach przeciwko szczepieniom, skutkach ubocznych szczepień i o problemach lekarzy, którzy chcieli zgłosić skutki uboczne szczepienia za pomocą Adverse Events Following Immunization Surveillance System.

W czerwcu 2021 roku napisała artykuł o rodzicach, którzy obawiali się, że szczepionki Pfizera zwiększają ryzyko zapalenia mięśnia sercowego u dzieci. Wszystko w tekście było oparte na faktach, ale redaktorzy poprosili ją o usunięcie Canadian COVID Care Alliance z artykułu, ponieważ organizacja

popierała leczenie iwermektyną – mimo że nazwa leku ani razu nie padła w tekście. Powiedziała wtedy, że takie żądanie jest nieetyczne i niemoralne. To manipulacja.

Inny jej tekst o kobiecie, która doświadczyła skutków ubocznych szczepienia, został tak zmieniony, że jego znaczenie zupełnie się zmieniło. Pierwotnie był to prosty opis historii kobiety, a przesłaniem było, żeby nie lekceważyć takich przypadków. Do tego dodano jednak opinie ekspertów, urzędników medycznych i statystyki, tak że zatracił swój sens.

Kłowak powiedziała, że z jej punktu widzenia CBC zawiodło zaufanie społeczne, uciszając jedną stronę debaty na temat COVID-19. Ekspertów jednej strony przedstawiano jako kompetentnych i godnych zaufania, a drugiej jako niebezpiecznych i szerzących dezinformację. „W bardzo krótkim czasie byłam świadkiem upadku dziennikarstwa, zbierania informacji, reportaży śledczych – i wyglądało to tak, że dziennikarstwo ustępuje miejsca propagandzie”. Podkreśliła, że CBC zaczęło się uważać za strażnika prawdy. Przestano wierzyć, że widzowie są w stanie samodzielnie myśleć. Przed odejściem Kłowak z pracy, do CBC wpływało coraz więcej skarg od słuchaczy i widzów.

Dziennikarka mówi, że niektórzy nawet zaczepiali ją na ulicy i pytali, o co chodzi CBC. Mówili, że czują się zdradzeni, okłamani. Czuli, że nie mówi im się całej prawdy.

Chuck Thompson, dyrektor działu spraw publicznych CBC, pytany o komentarz, powiedział, że nadawca pokazywał wszystkie aspekty pandemii w sposób wyczerpujący i sprawiedliwy. Stwierdził, że publikowano materiały pokazujące protesty i historie osób sprzeciwiających się nakazom szczepień. Nie było dyrektyw zabraniających dziennikarzom podejmowania takich tematów.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: PolishExpress.co.uk